



„Wy [...] jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem Bożu na własność przeznaczonym”<sup>1P.2,9</sup>. [KKK, 803]

**DRUGA NIEDZIELA ZWYKŁA**



POWOLANIE ANDRZEJA I SZYMONA PIOTRA: GIUSTO, de' Menabuoi (ok. 1320, Florencja - 1391, Florencja), 1376-78, fresk, baptysterium, katedra, Padwa; źródło: [easyweb.easynet.co.uk](http://easyweb.easynet.co.uk)

**Z PIERWSZEJ KSIĘGI SAMUELA** <sup>1 Sm 3, 3b-10.19</sup>

Samuel spał w przybytku Pana, gdzie znajdowała się Arka Przymierza. Wtedy Pan zawołał Samuela, a ten odpowiedział: „Oto jestem”. Pobiegł do Helego mówiąc mu: „Oto jestem: przeciwieź mnie wołałeś”. Heli odrzekł: „Nie wołałem cię, wróć i połóż się spać”. Położył się zatem spać.

Lecz Pan powtórzył wołanie: „Samuelu!” Wstał Samuel i pobiegł do Helego mówiąc: „Oto jestem: przeciwieź mnie wołałeś”. Odrzekł mu: „Nie wołałem cię, synu. Wróć i połóż się spać”. Samuel bowiem jeszcze nie znał Pana, a słowo Pana nie było mu jeszcze objawione.

I znów Pan powtórzył po raz trzeci swe wołanie: „Samuelu!” Wstał więc i poszedł do Helego, mówiąc: „Oto jestem: przeciwieź mnie wołałeś”. Heli spostrzegł się, że to Pan woła chłopca. Rzekł więc Heli do Samuela: „Idź spać. Gdyby jednak kto cię wołał, odpowiedz: 'Mów, Panie, bo sługa Twój słucha'”. Odszedł Samuel i położył się spać na swoim miejscu.

Przybył Pan i stanąwszy zawołał jak poprzednim razem: „Samuelu, Samuelu!” Samuel odpowiedział: „Mów, bo sługa Twój słucha”.

Samuel dorastał, a Pan był z nim. Nie pozwolił upaść żadnemu jego słowu na ziemię.

**PSALM RESPONSYJNY** <sup>Ps 40, 2 i 4ab.7-8a.8b-10</sup>

REFREN: **Przychodzę, Boże, pełnić Twoją wolę**

Z nadzieją czekałem na Pana,  
a On się pochylił nade mną  
i wysłuchał mego wołania.  
Włożył mi w usta pieśń nową,  
śpiew dla naszego Boga.

Nie chciałeś ofiary krwawej ani z plodów ziemi,  
ale otworzyłeś mi uszy.

Nie żądałeś całopalenia i ofiary za grzechy.

Wtedy powiedziałem: „Oto przychodzę.”

W zwoju księgi jest o mnie napisane:

Radością jest dla mnie pełnić Twoją wolę, mój Boże,  
a Twoje prawo mieszka w moim sercu”.

Głosiłem Twą sprawiedliwość w wielkim zgromadzeniu  
i nie powściągałem warg moich, o czym Ty wiesz, Panie.

**Z PIERWSZEGO LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO KORYNTIAN** <sup>1 Kor 6, 13c-15a.17-20</sup>

Bracia:

Ciało nie jest dla rozpusty, ale dla Pana, a Pan dla ciała. Bóg zaś i Pana wskrzesił, i nas również swą mocą wskrzesi z martwych.

Czyż nie wiecie, że wasze ciała są członkami Chrystusa? Ten zaś, kto się łączy z Panem, jest z Nim jednym duchem.

Strzeżcie się rozpusty; wszelki grzech popełniony przez człowieka jest na zewnątrz ciała; kto zaś grzeszy rozpustą, przeciwko własnemu ciału grzeszy.

Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest przybytkiem Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga, i że już nie należycie do samych siebie? Za wielką bowiem cenę zostaliście nabyci. Chwalcie więc Boga w waszym ciele!

**AKLAMACJA** <sup>1. 41.17b</sup> **Alleluja, Alleluja, Alleluja**

Znaleźliśmy Mesjasza, to znaczy Chrystusa,  
iaska i prawda przyszły przez Niego.

**SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. JANA** <sup>1. 35-42</sup>

Jan stał wraz z dwoma swoimi uczniami i gdy zobaczył przechodzącego Jezusa, rzekł: „Oto Baranek Boży”. Dwaj uczniowie usłyszeli, jak mówił, i poszli za Jezusem. Jezus zaś odwróciwszy się i ujrzawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: „Czego szukacie?”

Oni powiedzieli do Niego: „Rabbi, to znaczy: Nauczycielu, gdzie mieszkasz?” Odpowiedział im: „Chodźcie, a zobaczycie”.

Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego. Było to około godziny dziesiątej.

Jednym z dwóch, którzy to usłyszeli od Jana i poszli za Nim, był Andrzej, brat Szymona Piotra. Ten spotkał najpierw swego brata i rzekł do niego: „Znaleźliśmy Mesjasza”, to znaczy: Chrystusa. I przyprowadził go do Jezusa.

A Jezus wejrząwszy na niego rzekł: „Ty jesteś Szymon, syn Jana, ty będziesz się nazywał Kefas”, to znaczy: Piotr.

**PATRON TYGODNIA: BŁ. JAKUB HILARY BARBAL I COSÍN, MĘCZENNIK**

Emanuel Barbal i Cosín urodził się w 1898 w Enviny, w Katalonii, w chłopskiej, pobożnej rodzinie.

Tak pisał o rodzicach: „Mój ojciec był przykładowym chrześcijaninem, a zarazem człowiekiem jak najbardziej przyziemnym, pewnym siebie, wiecznym optymistą. Matka była świętą. Zawsze szerzyła miłość. Są na świecie dusze, które Pan umieścił wśród nas by nam ukazać drogę do nieba – ona była jedną z nich”...

Pragnął zostać księdzem i jako 12-letni chłopiec rozpoczął naukę w konwencie lazarystów. Nie ukończył go jednakże. Postępująca głuchota położyła kres marzeniom o kapłaństwie...

Wstąpił więc do Zgromadzenia Braci Szkół Chrześcijańskich, czyli lasalianów, prowadzącego szkoły dla chłopców, w szczególności pochodzących z ubogich rodzin. Na początku 1917, w Irún w kraju Basków, przyjął habit brata zakonnego i imiona Jakuba Hilarego.

„Z każdym dniem Bóg staje się bardziej ojcem, przewodnikiem, wsparciem, światłem, siłą i radością” – odnotował wówczas.

Mimo narastających kłopotów dozwolono mu na prowadzenie działalności nauczycielskiej. Pracował m.in. w Mollerusa, Manresa i Oliana. W końcu musiał przerwać i się poddać – ogłuchł prawie zupełnie...

Mimo tego praca ta przyniosła mu uznanie i w 1926 wysłano go do Pibrac, w Pi-renejach, gdzie dalej uczył – tym razem już nowicjuszy zakonnych - katechizmu.

W 1927 złożył śluby zakonne: „Pan pozwolił mi pokonać problemy, które stały przede mną na drodze do zostania bratem zakonnym – inaczej bym upadł. A dziś nie oddałbym swoich szat za żadne złoto na tym świecie”<sup>15.iv.1928</sup>, zanotował...

Od 1934 zajmował się, w Tarragonie i Cambrils, już tylko rękodzielnictwem i ogrodnictwem oraz posługiwał jako kucharz.

A były to już czasy lewackiej rewolucji w Hiszpanii. Ataki na chrześcijaństwo zaczęły być na porządku dziennym. Ginęli pierwsi męczennicy. W 1936, podczas podróży do rodziców, został zatrzymany i aresztowany.

Przetrzymano go w więzieniu w Lleida. Po kilku miesiącach przeniesiono go do Tarragony i zamknięto na statku „Mahón”, przekształconym w więzienie. 5.xii.1936 stanął przed Trybunałem Ludowym.

Jego zbrodnią było prowadzenie edukacji religijnej i „korumpowanie” uczniów, m.in. „nauczanie łaciny”. Oskarżyciel krzyczał: „Jeśli na śmierć skazujemy tych, którzy walczą przeciwko towarzyszom na froncie, to o ileż ważniejsze jest skazanie tych, którzy na zapleczu szkołą faszystów”. Na propozycję wyrzeczenia się Zgromadzenia w zamian za wolność powiedział: „Nigdy nie zaprzeczę, że jestem Bratem Szkolnym... 15.i.1937 skazano go na śmierć.

18.i.1937 zaprowadzono go do gaju zwanego „La Oliva”, w pobliżu cmentarza w Tarragonie, i rozstrzelano. W ostatnich słowach przebaczył swoim zabójcom i spokojnie powiedział: „Przyjaciele, umierać dla Chrystusa znaczy królować!”

Dwie salwy plutonu egzekucyjnego poszły obok. Wtedy komenderujący zaklął szpetnie i sam oddał pięć strzałów z najbliższej odległości...

29.iv.1990 został beatyfikowany przez Jana Pawła II. 21.xi.1999 Jan Paweł II zaliczył go w poczet świętych... (uroczystość 18 stycznia)

il. BŁ. JAKUB HILARY BARBAL I COSÍN; źródło: [www.lasalle.sk](http://www.lasalle.sk)



## INFORMACJE PARAFIALNE

- 21.I (sobota): O 18:00 Nowenna i Msza św. zbiorowa do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.
- Chrzty w styczniu w 4<sup>ta</sup> niedzielę miesiąca, 22.I, na sumie.

## ODESZLI

W ostatnim czasie odeszli z naszego grona:



śp. Jan STĘPNICKI	4.I.2012	1.85
śp. Irena KULCZYK	31.XII.2011	1.75

Wieczne odpoczywanie racz Im dać Panie!

## PROGRAM WIZYTACJI DUSZPASTERKIEJ (KOŁEDA)

Księża pragną złożyć wizytę mieszkańcom następujących wiosek:

DATA	MIEJSCOWOŚĆ	OD	KOMENTARZ
16.I (poniedziałek)	SŁOMCZYN ul. Wilanowska, numery nieparzyste	16 <sup>00</sup>	dwóch księży
19.I (czwartek)	PARCELA ul. Grzybowska i Podlaska	16 <sup>00</sup>	dwóch księży
20.I (piątek)	SŁOMCZYN ul. Wiślana	16 <sup>00</sup>	dwóch księży
21.I (sobota)	PARCELA ul. Baczyńskiego	9 <sup>30</sup>	dwóch księży

Księża proszą o podwożenie na kołędzie i zewnętrzny znak, że wizyta księży jest **OCZEKIWANA**

## INTENCJE MSZALNE I MODLITWNE

16.I (poniedziałek)	7 <sup>30</sup> 18 <sup>00</sup>	
17.I (wtorek)	7 <sup>30</sup> 18 <sup>00</sup>	
18.I (środa)	7 <sup>30</sup> 18 <sup>00</sup>	
19.I (czwartek)	7 <sup>30</sup> 18 <sup>00</sup>	† Adama KOWALCZYKA † Edwarda SKOWROŃSKIEGO, w 2 rocznicę śmierci
20.I (piątek)	7 <sup>30</sup> 18 <sup>00</sup>	
21.I (sobota)	18 <sup>00</sup>	Nowenna i Msza św. zbiorowa do MB NIEUSTAJĄCEJ POMOCY † Jarosława, Pawła, Władysława, Władysława Gut, Marianny, Stanisława i Mariana Soćko o Boże błogosławieństwo dla Leokadii i Stanisława, w 55 rocznicę ślubu
22.I (niedziela)	10 <sup>30</sup> 12 <sup>00</sup> 18 <sup>00</sup>	† Dariusza Piotra OLESIŃSKIEGO, w 2 rocznicę śmierci † Henryka IGNACZAKA, Tadeusza KOZŁOWSKIEGO † Feliksy i Władysława CHRZANOWSKICH, Mariusza i Mariana WALIGÓRÓW

## NIEZWYKLE ZNAKI: SANTO NIÑO Z WYSPI CEBU

20.IX.1519 pięć galeonów wchodzących w skład floty portugalskiego nawigatora Ferdynanda Magellana, na służbie hiszpańskiej korony, wypłynęło z Sanlúcar de Barrameda w Andaluzji w poszukiwaniu dojsca do Wyp Korkowych, kluczowych w niezwykle lukratywnym handlu przyprawami.

Po półtorę roku po przekroczeniu bezmiarów wód nazwanych oceanem Spokojnym poszukiwanej wyspy nie znaleziono. Ale trzem pozostałym galeonom udało się 16.III.1521 dotrzeć do maleńkiej, wówczas niezamieszkałej wyspy Homonhon na Filipinach i 31.III, w Niedzielę Wielkanocną, na - jak podaje tradycja - wysepce Limasawa miała być odprawiona pierwsza Msza św. na ziemiach filipińskich.

Magellanowi, dzięki swemu niewolnikowi, a jednocześnie tłumaczowi, Henrykowi z Malakki, udało się nawiązać kontakt z lokalną ludnością. Odbyła się wymiana darów, a lokalny przywódca wsiadł na galeon Magellana i 7.IV.1521 dotarł z nim na wyspę Cebu.

Rozpoczął się jeden z najbardziej niezwykłych tygodni w historii Filipin. W ciągu siedmiu dni hiszpańscy odkrywcy nawiązali kontakt z władcą Cebu, uzgodnili warunki współpracy, i doprowadzili do tego, że prawie wszyscy przywódcy wysp otaczających Cebu przyjęli chrzest i zgodzili się podpisać traktat z Hiszpaniami! Radza Cebu przyjął na Chrzcie św. imię Karola, a część hiszpańskiego króla Karola I....

Parę dni później wszelako, 27.IV, podczas interwencji żeglarzy w lokalnym sporze Magellan został na Mactan zraniony bambusową dzidą, poddał się, po czym został dobity. Po tej klęsce resztki floty Magellana opłynęła Afrykę i zakończyła pierwsze opłynięcie kuli ziemskiej przez człowieka.

Ponad czterdzieści lat później, 21.XI.1564, z Navidad w Meksyku wyruszyła kolejna ekspedycja hiszpańska, pod dowództwem Miguela López de Legazpi. Flota dotarła do Cebu 13.II.1565.

Ludność Cebu ciągle doskonale pamiętała przybycie Magellana i jego śmierć. Obawiając się zemsty nie przyjęła przychylnie żeglarzy. Hiszpanie

odpłynęli, ale powrócili 27.IV. Dysponując potężnymi armatami zombardowali wioski tubylców. Ludność uciekła w góry...

Jeden ze zdobywców, Jan de Camus, przeszukując dzień później pogorzelsko znalazł drewnianą skrzynkę, która go zaciekawiała. Otworzył ją a w niej odkrył, nienaruszoną, drewnianą figurkę **DZIECIĄTKA JEZUS...**

Przypomniano sobie, że „w dniu Chrztu św. królowej Janiny [żony radcy Cebu] podarowano jej [jakis] **WIZERUNEK**”<sup>A</sup>. Pigafetta, kronikarz wyprawy Magellana. Pamiętano też, że nowo ochrzczony król otrzymał od Magellana popiersie „Ecce Homo” oraz wizerunek Najświętszej Marii Panny...

Te dary zaginęły - pewnie je, po odpłynięciu floty Magellana, zniszczono (przetrawić miał natomiast, choć jest to kwestionowane, krzyż, który Magellan postawił na Cebu) - natomiast figurkę **DZIECIĘCIA** zachowano: sądzi się, że przypominała jakieś lokalne pogańskie bóstwo. **FIGURKĘ** namaszczano oliwą i składano jej ofiary według pogańskiego rytuału...

Cztery stulecia później znany filipiński pisarz Nikomedes Márquez Joaquín tak ujął te wydarzenia: „podczas tego dziwnego antraktu [44 lata między Magellanem a Legazpi] ... miał miejsce przedziwny cud: przyjęliśmy **SANTO NIÑO** jako część naszego dziedzictwa, naszej ziemi, naszej kultury, naszej historii. Podczas tych 44 lat, gdy Krzyż zniknął z naszego kraju, wierność **Mu** zapewnił nam **SANTO NIÑO**... Stał się tym samym symbolem historii Filipin, „bowiem przybył z Magellanem, stał się pogańskim bożkiem, został przywrócony jako chrześcijańska ikona przez Legazpiego, i stał się tak filipiński, że lokalne legendy oczyściły Go z europejskich korzeni, głosząc, iż powstał z tej ziemi i z tej ziemi pochodzi od niepamiętnych czasów”...

Jan de Camus natychmiast przekazał **DZIECIĄTKO** dowódcy wyprawy, Legazpiemu. Zdano sobie sprawę z niezwykłości wydarzenia i w uroczystej procesji zaniesiono **FIGURKĘ** do tymczasowej kaplicy. Legazpi nakazał założenie Braterstwa Dzieciątka z Cebu. Ustanowił też coroczne święto ku czci **DZIECIĄTKA**...

Mógł też go przypilnować, bowiem został pierwszym hiszpańskim Kapitanem Generalnym Filipin (gubernatorem).

Odtąd figurka **DZIECIĄTKA z CEBU**, pochodząca, jak się sądzi, z warsztatu w Belgii, stała się symbolem wiary i kultury chrześcijańskiej na całym Filipinach. Opowiadania o **JEJ** cudownych właściwościach, udzielanych łaskach, niesłychanych wydarzeniach, rozlały się błyskawicznie po wyspach filipińskich, i nie tylko. Mówi się, że „największa księga świata ich by nie pomieściła”...

Jednym z takich wydarzeń był wybuch bomby w czasie II wojny światowej, który niszcząc część świątyni nie uszkodził wszelako **ŚWIĘTEJ FIGURKI**. Uznano to za cudowne...

**FIGURKA**, przypominająca **DZIECIĄTKO JEZUS z PRAGI**, o wys. 30.48 cm, wyrzeźbiona w drewnie i pomalowana farbą, z połączonym łańcuszkiem na szyi i welnianym czerwonym kapturkiem, ze złotą kulą symbolizującą kulę ziemską w lewej dłoni, ubierana jest kosztowne szaty, będące darami **JEGO** zcicieli całego świata.

Cebu stało się centrum kultu **DZIECIĄTKA JEZUS**. Przechowywane w bazylice mniejszej Dzieciątka Jezus w mieście Cebu - początkowo zbudowanej z bambusa i liści palm mangrowych - przyciąga rocznie miliony pielgrzymów.

Trzeciej niedzieli w roku (na tę datę, pragnąc uniknąć konfliktu z celebracjami Wielkanocnymi, przeniósł uroczystości Innocenty XIII) tłumy przelewają się przez miasta i miasteczka wysp, w kolorowych procesjach, dla uczczenia oddania wyspy Cebu - i całych Filipin - pod opiekę **BOSKIEGO DZIECIĘCIA**.

ii.: SANTO NIÑO Z WYSPI CEBU: bazylika Dzieciątka Jezus, Cebu; źródło: [en.wikipedia.org](http://en.wikipedia.org)

## EDYTA STEIN...

Módl się nawet w płomieniach.

Kochaj - nie przyjać, to łatwe - kochaj prześladowców

Bóg stworzył taki świat, takich ludzi -

On wie po co:

teraz nasłuchuje twoich słów

patrzy jak rośnie w krwi

ziarno duszy.

URBANKOWSKI, Bogdan (ur. 1943, Warszawa), z tomiku „Głosy”

Edyta Stein: św. Teresa Benedykta od Krzyża (1891, Wrocław - 1942, Auschwitz), patronka Europy  
il. RÓŻANEC: Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau, źródło: [pl.auschwitz.org.pl](http://pl.auschwitz.org.pl)

niedziela i uroczystości obowiązujące:	08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00
MSZIE ŚWIĘTE	08:45, 18:00
święta pracujące:	08:45, 18:00
dni powszednie:	Patrz - intencje parafialne
tel. fax. (22) 754 47 32; e-mail: <a href="mailto:swzymunt.slomczyn@op.pl">swzymunt.slomczyn@op.pl</a>	
KANCELARIA PARAFIALNA	poniedziałek - piątek 08:00-09:30, 17:00-19:00
WYKONAWCA	soboty, niedziele i święta: Nieczynna
WWW	<a href="http://www.swzymunt.knc.pl">www.swzymunt.knc.pl</a>
KSIĘŻA	Proboszcz Jacek Dzikowski, Wikariusz Dariusz KJ